Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 30 gr.

Rok X. 1 lutego 1928 r. № 2

POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 24-29.

Ceny Ogłoszeń. Wiersz milimetrowy 1 szpaltowy lub jego miejsce na ostatniej stronie 50 gr. Fantazyjne, tabele o 50% drożej. Szer. strony 3 szpalty.

Do wszystkich członków Związku, Zarządów kół miejscowych i okręgowych

KOLEDZY, KOLEŻANKI!

Zbliżają się wybory do Sejmu i Senatu!

Dnia 4-go marca będziecie znowu wybierać posłów sejmowych, a w tydzień później senatorów.

Wybieraliście już w niepodległej Polsce dwa razy. Oddaliście swoje głosy na różne stronnictwa, tusząc, że dola Wasza się poprawi.

Czy nadzieje Wasze spełniły się? Czy macie byt zabezpieczony? Czy prawa Wasze są zagwarantowane? Czy wiecie co Was czeka jutro lub pojutrze?

Nie! Po stokroć nie!

Dlaczego tak jest, pytacie samych siebie. Odpowiedź sama przychodzi. Dzieje się Wam źle dlatego, że dwukrotnie popełniliście błąd, błąd który mści się na Was.

Nie dopilnowaliście, aby do Sejmu i Senatu weszli Wasi właśnie ludzie, pocztowcy, którzy znają Wasze troski, Wasze dążenia, Wasze nadzieje, którzy razem z Wami radują się i cierpią!

Przy rozważaniu najżywotniejszych spraw Waszych w Sejmie lub Senacie, nie było nikogo ktoby te sprawy osobiście przeżył, przemyślał i przebolał. Nie było nikogo ktoby z trybuny Sejmowej imieniem swojej braci pocztowej krzyknął wielkim głosem:

Pocztowcom dzieje się krzywda!!

Niestety, takiego nie było...

Tego błędu poraz trzeci popełnić nam nie wolno!

Nie wolno nie mieć pocztowcom swego własnego przedstawicielstwa w Sejmie i Senacie, pod groźbą dalszej gehenny niezrozumienia naszej roli i należnego nam szczebla w drabinie społecznej.

Zarząd Główny Związku doceniając powagę chwili, na plenarnem posiedzeniu d. 16 stycznia b. r. uchwalił udzielić moralnego i materjalnego poparcia tym wszystkim kandydatom do Sejmu i Senatu z pośród pocztowców, których dotychczasowa działalność daje rękojmię, że zechcą i będą zdolni do faktycznej obrony interesów personelu i instytucji pocztowej.

Koszta stąd powstałe, pokryć musimy sami. Nikt nie będzie walczył o nas, jeżeli sami o siebie walczyć nie będziemy.

Musimy się zdobyć na jeszcze jeden wysiłek i ze szczupłych naszych dochodów rzucić chętną ręką grosze na akcję wyborczą, zapewniając sobie w ten sposób prawo decydowania o sobie tam, gdzie się wykuwają drogi naszego życia państwowego.

Nie trzeba wielkich ofiar, grosz do grosza, grosz do grosza, wszak jest nas tysiące! Trzeba tylko dobrej woli, wiary w zwycięstwo i szybkiej decyzji.

Zarząd Główny Związku wzywa Was Koledzy i Koleżanki do okazania zrozumienia potrzeb organizacji, do zrozumienia własnego interesu, do okazania dobrej woli i wiary w zwycięstwo—do dobrowolnego opodatkowania się do wysokości $^1/_2$% Waszych płac dnia 1-go lutego i 1-go marca na stworzenie funduszu wyborczego, jako podwaliny akcji Związku, zmierzającej do zapewnienia sobie własnego przedstawicielstwa w Sejmie i Senacie.

Zarząd Główny Związku wzywa Zarządy kół miejscowych i okręgowych do energicznej akcji na rzecz funduszu wyborczego, do natychmiastowej inicjatywy zbierania składek i popierania tego zamierzenia tak żywem słowem jak i wszelkiemi innemi środkami, sposobami i imprezami.

Zarząd Główny Związku wzywa ponadto Zarządy kół miejscowych i okręgowych do przekazania do Zarządu Głównego składek członkowskich, za luty, na wzmocnienie funduszu wyborczego.

Niech żyje solidarność!

Niech żyje przedstawicielstwo pocztowe w Sejmie i Senacie.

Zarząd Główny Związku.

Warszawa, 25 stycznia 1928 r.

II PLENARNE POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Dnia 15, 16 i 17 b. m. odbywały się obrady drugiego plenarnego posiedzenia Zarządu głównego z udziałem Prezesów Zarządów Okręgowych i Przewodniczącego Głównej Komisji Rewizyjnej, z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z działalności Prezydjum Zarządu Głównego za czas od dnia 27/IX 1927 r. do dnia 14/I 1928 r. 2. Dyskusja; 3. Uposażenie; 4. Należytości uboczne; 5. Pragmatyka. 6. Nasz stosunek do secesji niższych funkcjonarjuszów, frondy krakowskiej i Zrzeszenia techników; 7. Ustalenie udziału pocztowców w akcji wyborczej; 8. Wolne wnioski.

Przed przystąpieniem do 1-go punktu porządku dziennego uczczono przez powstanie pamięć zmarłych członków związku, poczem zabrał głos kol. prezes Szczurek, jako sprawozdawca do punktu pierwszego.

W przemówieniu swem kol. Szczurek przedstawił działalność Prezydjum Z. Gł. od Zjazdu aż do chwili obecnej podkreślając, że działalność ta opierała się na programowej deklaracji ogłoszonej w Nr. 19 „Poczty" oraz podziale czynności i uchwałach posiedzeń Prezydjum, których odbyło się 15.

Naczelnym postulatem w pracach Prezydjum było dążenie do poprawy położenia gospodarczego pracowników. Poprawa tego położenia idzie w trzech zasadniczych kierunkach:

a) Zwiększenie uposażenia;

b) Należytości uboczne;

c) Przeszeregowanie.

W sprawie zwiększenia uposażenia Prezydjum Z. Gł. występowało z szeregiem memorjałów i interwencyj, bądź na własną rękę, bądź też z szeregiem innych organizacyj zawodowych zgrupowanych w Centralnej Komisji Porozumiewawczej. Rezultat akcji jest powszechnie wiadomy. Rząd stanowczo przeciwstawia się uruchomieniu mnożnej, jako zasadzie sprzecznej ze zrównoważeniem i utrwaleniem budżetu państwowego, natomiast, jak wynika z niejednokrotnych oświadczeń w tym kierunku, jest skłonny do zasadniczej rewizji uposażeń i ustalenia ich w złotych, a nie w punktach jak obecnie, jednak nie wcześniej jak od 1-go kwietnia 1928 r., t. j. od nowego roku budżetowego. Do tego czasu ma pozostać stan dotychczasowy, przyczem Rząd liczy się z potrzebą udzielania jednorazowych doraźnych zasiłków, w celu umożliwienia pracownikom przeżycia obecnego krytycznego momentu, poprzedzającego zapowiedzianą chwilę zasadniczej rewizji ustawy uposażeniowej.

W tym też kierunku zmierzała akcja Prezydjum, a ostatni memorjał ogłoszony w Nr. 1 „Poczty" ma na celu przypomnienie czynnikom miarodajnym o naszem nadwyraz trudnem położeniu i wskazanie, że bez ponownego dodatku do płac dalsza egzystencja jest nie do pomyślenia.

Z kół poinformowanych udało się uzyskać informację, że w najbliższym czasie ma zostać przyznany dodatek, jednak wysokość jego nie jest jeszcze ostatecznie uchwalona.

W sprawie należytości ubocznych działalność Prezydjum zmierzała do uzgodnienia zamierzeń M. P. i T. z postulatami organizacji. Na ten temat odbyło się kilka konferencyj w M. P. i T. o których zamieszczaliśmy odpowiednie notatki w „Poczcie". Projekt tego rozporządzenia został uzgodniony i stosownie do obowiązującego regulaminu rozesłany do poszczególnych Ministerstw do oświadczenia się. O ile wiadomo Ministerstwo Skarbu odnosi się do projektu niechętnie, ze względu na wydatki jakie za sobą pociąga i dotąd punkt ciężkości tej sprawy tkwi w Ministerstwie Skarbu.

Również i w sprawie przeszeregowania niema dotychczas żadnej konkretnej wiadomości.

Następnie kol. prezes Szczurek omówił sprawę pragmatyki i stabilizacji przypominając o złożonych w tych sprawach wnioskach.

Dalsza część sprawozdania obejmowała sprawy organizacyjne i dotyczyła objazdów Kół miejscowych i okręgowych, wieców, zebrań i t. p. oraz nastrojów, jakie się na tych zebraniach dało wyczuć. Pozatem przedstawiony został stosunek administracji do organizacji oraz układ stosunków wewnątrz samego prezydjum.

Po kilkuminutowej przerwie, która nastąpiła po sprawozdaniu, otwarto dyskusję w której zabierali głos prawie wszyscy obecni na plenarnem posiedzeniu.

Dyskusja była bardzo szczegółowa i przeciągnęła się kilkanaście godzin. Większość przemawiających odniosła się do sprawozdania kol. Szczurka krytycznie wyrażając zdanie, że przy obecnych pomyślnych dla Związku konjunkturach możnaby było przeprowadzić daleko więcej postulatów, gdyby nie okoliczność, że kol. Szczurek przez zbytnie przeczulenie na punkcie osobistym ponarażał sobie wiele osób, od współpracy z któremi uzależnione jest zrealizowanie naszych postulatów. Ponadto ubolewano, że kol. prezes Szczurek nie zawsze stosuje się do życzeń większości członków prezydjum, lecz niejednokrotnie działa na własną rękę interwenjując, względnie stawiając wnioski u czynników miarodajnych, wbrew woli Prezydjum, a nawet wbrew woli organizacji, co powoduje niepotrzebne rozdźwięki i osłabia autorytet Związku nazewnątrz, ze względu na potrzebę dementowania wniosków Prezesa.

Zarówno członkowie Zarządu głównego z poszczególnych okręgów, jak również Prezesi Zarządów okręgowych (z wyjątkiem okręgu Bydgoskiego) w przemówieniach swoich zwracali się wprost do kol. Prezesa Szczurka, aby dla dobra organizacji ułatwił wyjście z wytworzonej sytuacji rezygnując dobrowolnie z mandatu Prezesa Zarządu Głównego:

Po wyczerpaniu listy mówców, zabrał głos kol. Szczurek odpowiadając szczegółowo poszczególnym mówcom. Odpowiedzi swojej usiłował kol. Szczurek nadać charakter polityczny, suggerując, że zarzuty mu stawiane czerpią swe źródło w tendencjach politycznych.

W końcu kol. Szczurek oświadczył, że mandatu Prezesa Zarządu Głównego nie złoży, chyba, że zostanie do tego zmuszony.

Po odpowiedzi kol. Szczurka zabierali jeszcze głos w sprawie sprostowania faktycznego kol. kol. Godusławski, Mackiewicz, Rudnicki, Markiewicz, Kopczyński, Luboński, Stangreciak, Sobociński, Królewiak i Jaskólski wyświetlając szereg poruszonych okoliczności, oraz kategorycznie protestując przeciwko próbom przerzucenia punktu ciężkości dyskusji z torów organizacyjnych na tory polityczne.

Po tych przemówieniach ponownie odpowiadał kol. Szczurek poruszając szereg drobniejszych spraw organizacyjnych, oraz żaląc się, że w M. P. i T. nie jest należycie respektowany i przyjmowany, pomimo, że inni nie piastujący tak wysokiego stanowiska organizacyjnego znajdują tam łatwiejszy dostęp i posłuch. W końcu kol. Szczurek ponownie oświadczył, że mandatu Prezesa Z. Gł. dobrowolnie nie złoży.

Wobec takiego stanu rzeczy został oddany pod głosowanie wniosek kol. Mackiewicza następującej treści:

„Plenarne posiedzenie Członków Zarządu Głównego Zw. Pr. P. T. i T. po wysłuchaniu sprawozdania Prezesa Zarządu Gł. kol. Pawła Szczurka uchwala:

Wzywa się kol. Pawła Szczurka do złożenia mandatu Prezesa Zarządu Głównego."

W jawnem głosowaniu wniosek został przyjęty 17 głosami, 3 - przeciw, przy 2 wstrzymujących się od głosowania.

Po ogłoszeniu rezultatów głosowania kol. Szczurek złożył mandat Prezesa Zarządu Głównego.

Po 10-minutowej przerwie przystąpiono do wyborów nowego prezesa. Po krótkiej dyskusji zarządzono **tajne głosowanie** w wyniku którego powołano na Prezesa Zarządu Głównego kol. Józefa Stangreciaka z Warszawy, dotychczasowego sekretarza Z. Gł. W wymienionym głosowaniu kol. Stangreciak otrzymał 15 głosów i 7 kartek białych.

Przyjmując mandat Prezesa Z. Gł. kol. Stangreciak przedstawił trudności przed jakimi stoi, ze względu na wyjątkową sytuację, w jakiej nastąpił jego wybór i oświadczył, że zdając sobie doskonale sprawę z tych trudności wierzy jednak, że wytężoną pracą w gronie całego Prezydjum nietylko potrafi je przezwyciężyć, ale ma nadzieję, że najbliższa przyszłość pozwoli na złamanie lodów, na jakie być może natrafi Prezydjum na początku nowej działalności. **O złamaniu tych lodów mają stanowić nie słowa, lecz praca i jej wyniki.**

Następnie kol. Stangreciak imieniem Zarządu Głównego i wszystkich biorących udział w plenarnem posiedzeniu wyraził kol. Szczurkowi podziękowanie za dotychczasową działalność na niwie organizacyjnej. Po tem przemówieniu nowobrany Prezes złożył dotychczas piastowany mandat Sekretarza Z. Gł.

Bezzwłocznie przystąpiono do wyborów sekretarza na miejsce kol. Stangreciaka. **W tajnem głosowaniu** powołano na sekretarza kol. Romana Rudnickiego ze Lwowa. Kol. Rudnicki otrzymał 19 głosów za, — przeciw, 3 kartki białe.

Na tem obrady w pierwszym dniu plenarnego posiedzenia zakończono.

* * *

W drugim dniu obrad uchwalono na wstępie wyłonić delegację do Pana Ministra Poczt i Telegrafów w celu przedst

wienia postulatów organizacji i poinformowania się o zamierzeniach Rządu, dotyczących poprawy bytu.

W skład delegacji weszli: kol.kol. Stangreciak (Warszawa), Rudnicki (Lwów), Jeszcz (Poznań), Pyszka (Katowice), Marszalski (Kraków), Markiewicz (Wilno), Gramek (Bydgoszcz).

Wobec pojawienia się w niektórych pismach porannych niezgodnych z prawdą notatek o przebiegu pierwszego dnia obrad, uchwalono powołać komisję redakcyjną celem opracowania odpowiednich sprostowań, które miały zostać następnie odczytane i akceptowane na plenarnem posiedzeniu, jako wyraz opinji całego Zarządu Głównego i Prezesów Zarządów Okręgowych. Jednocześnie uchwalono powierzyć komisji opracowanie szeregu wniosków natury organizacyjnej.

Do komisji redakcyjnej powołano kolegów, którzy zostali wybrani do delegacji do Pana Ministra.

W celu omówienia prac komisji, została zarządzona jednogodzinna przerwa.

Po przerwie odczytano sprostowania do „Głosu Prawdy" i „Gazety Warszawskiej", które zostały przez plenum jednogłośnie akceptowane.

Następnie obradowano nad sprawami uposażenia, należytości ubocznych i pragmatyką służbową.

W wyniku obrad, w których podkreślano niesłychaną żywotność tych spraw, uchwalono jednogłośnie następujące rezolucje, wraz z apelem do Prezydjum o jaknajenergiczniejsze zabiegi u czynników miarodajnych, ze względu na niesłychaną nędzę wśród pracowników, która z dnia na dzień jeszcze się pogłębia:

REZOLUCJA W SPRAWIE UPOSAŻENIA:

„Plenarny Zarząd Główny Związku, obradujący przy udziale Prezesów Kół Okręgowych stwierdza:

1) że położenie materjalne pracowników poczt, telegrafów i telefonów dalekie jest od minimum egzystencji i pogarsza się stale, wskutek wzrostu drożyzny;

2) że położenie gospodarcze Rzplitej nie jest obecnie tak krytyczne, aby istniała konieczność odkładania nadal chwili przyjścia z wydatną pomocą pracownikom P. T. i T.

3) że rozgoryczenie wśród pracowników P. T. i T., spowodowane brakiem środków utrzymania, stale wzrasta.

Wobec tego Zarząd Główny uchwala ponownie zwrócić się do Rządu z wszechstronnem przedstawieniem obecnego położenia pracowników i domagać się bezzwłocznej rewizji ustawy uposażeniowej, w celu zapewnienia koniecznego minimum egzystancji dla każdego pracownika P. T. i T., a do chwili wejścia w życie nowej ustawy przedstawić potrzebę wydawania doraźnych dodatków co miesiąc, które umożliwiłyby pocztowcom utrzymanie w równowadze budżetów domowych."

REZOLUCJA W SPRAWIE NALEŻYTOŚCI UBOCZNYCH:

„Plenarny Zarząd Główny Związku, obradujący przy udziale Prezesów Kół Okręgowych stwierdza, że aczkolwiek Ministerstwo Pczt i Telegrafów przesłało już dawno do Prezydjum Rady Ministrów uzgodniony ze Związkiem projekt rozporządzenia o należytościach ubocznych dla pracowników P. T. i T., jednak ta zupełnie słuszna i pilna sprawa nie została dotychczas załatwiona.

Przy obecnem upośledzeniu gospodarczem pocztowców uchwalenie rozporządzenia o należytościach ubocznych wyrównałoby choć częściowo krzywdę, jaka od lat dzieje się pocztowcom przy ocenie ich pracy i wymiarze uposażenia.

W świadomości tego stanu rzeczy Zarząd Główny uchwala prosić Pana Ministra, aby przedstawił opisaną sprawę na posiedzeniu Rady Ministrów orędując ponownie za rychłem załatwieniem projektu złożonego rozporządzenia."

REZOLUCJA W SPRAWIE PRAGMATYKI SŁUŻBOWEJ.

„Pracownicy P. T. i T. od lat 10-ciu podlegają postanowieniom 4-ch różnych ustaw pragmatycznych, w tej liczbie trzem ustawom państw zaborczych, niezgodnym z duchem ustawodawstwa socjalnego Rzeczypospolitej.

Taki stan rzeczy wprowadza niesłychany chaos w stosunki osobowe personelu, co bardzo często odbija się ujemnie na pracownikach instytucji.

Odrębna ustawa pragmatyczna, mająca na celu dostosowanie wymiaru praw do wykonywanych obowiązków, zasadniczo różnych od obowiązków pracowników państwowych innych resortów, względnie odpowiednio uzupełniona ustawa o państwowej służbie cywilnej, dotychczas nie weszły w życie, pomimo przychylnego ustosunkowania się do tego Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Pracownicy P. T. i T. zgnębieni niedostatkiem, z powodu niskiego uposażenia i szalejącej drożyzny, niemając nadomiar unormowanego stosunku służbowego, cierpią podwójnie i z niecierpliwością oczekują załatwienia tej sprawy, jako najżywotniejszego postulatu organizacji.

Wobec powyższego, Zarząd Główny Związku wzywa Prezydjum do ponownego przedstawienia tej sprawy w M. P. i T. oraz wytężenia wszystkich wysiłków w celu jaknajszybszego doprowadzenia do objęcia jedną ustawą pragmatyczną wszystkich urzędników i niższych funkcjonarjuszów P. T. i T. z urzędnikami administracji pocztowej włącznie, na zasadach uzgodnionych z Ministerstwem Poczt i Telegrafów."

Po uchwaleniu wyżej wymienionych rezolucyj i zarządzonej przerwie obiadowej rozpoczęto obrady na temat zbliżających się wyborów do Sejmu i Senatu.

Ustalono zasadę, że dążeniem Związku jest przeprowadzenie do Sejmu i Senatu jaknajwiększej ilości posłów względnie senatorów z grona pocztowców, gdyż tylko wtedy, mając swoje przedstawicielstwo w parlamencie będzie można oddziaływać na kształtowanie się interesów ekonomicznych pracowników.

Ustalono również zasadę że Związek winien udzielić poparcia moralnego i materjalnego tym kandydatom, których dotychczasowa działalność daje rękojmię, że zechcą i będą zdolni do faktycznej obrony interesów personelu i instytucji.

Następnie Prezesi poszczególnych zarządów okręgowych zdawali sprawozdanie z akcji wyborczej w swoich okręgach, wyszczególniając, którzy z kolegów mieliby szanse do osiągnięcia mandatu poselskiego.

Sprawozdania te przyjęto do wiadomości.

Następnie zastanawiano się nad sposobami uzyskania odpowiednich funduszów w celu udzielenia kolegom poparcia materjalnego, nieodzownego do pomyślnego doprowadzenia do skutku akcji wyborczej.

Po wyczerpującej wszechstronnej dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

„Plenarny Z. Gł. wraz z Prezsami Zarządów Okręgowych uchwala zwrócić się z apelem do wszystkich członków Związku o opodatkowaniu się do wysokości ½ % poborów brutto płatnych 1-go lutego i 1-go marca r. b. na fundusz wyborczy do Sejmu i Senatu, oraz wezwać wszystkie Koła miejscowe i okręgowe do energicznej agitacji na rzecz funduszu wyborczego.

Niezależnie od powyższego opodatkowywa się Zarządy Kół Okręgowych i Miejscowych w ten sposób, że przekazują swe składki członkowskie za miesiąc luty b. r. do Zarządu Głównego, na fundusz wyborczy."

W celu doraźnego poparcia materjalnego dla kandydatów, zanim wpłyną kwoty z opodatkowania się członków i składki kół miejscowych i okręgowych za luty, na wniosek kol. Mackiewicza i Gramka uchwalono:

„Plenarny Zarząd Główny na posiedzeniu dnia 16 stycznia 1928 roku uchwala wydzielić z funduszu zapasowego kwotę 5.000 złotych na rzecz funduszu wyborczego, z którego Prezydjum Zarządu Głównego udzielać będzie kandydatom na uzasadnione życzenie tychże zagwarantowaną pożyczkę do zwrotu."

Pozatem na wniosek kol. Gramka uchwalono następujące zalecenie dla Prezydjum:

„Przy udzielaniu pożyczek należy traktować wszystkich kol. kandydatów równomiernie, o ile wnioski ich będą poparte przez Zarządy Okręgowe, a kandydaci będą postawieni na miejscach, rokujących nadzieję uzyskania mandatu."

Na tem obrady przerwano do dnia następnego.

* * *

W trzecim dniu obrad dyskutowano nad sprawą solidarności organizacyjnej, poruszając przytem sprawy secesji niższych funkcjonarjuszów, frondzistów krakowskich i technicznych.

Poszczególni Prezesi Zarządów Okręgowych referowali o stanie organizacyjnym w reprezentowanych przez siebie okręgach, wyrażając opinje i wnioski dotyczące metod dalszego postępowania.

Z wymienionych referatów wynika, że organizacja nasza skonsolidowała się już ostatecznie, czego dowodem jest, że listy składek członkowskich nietylko że nie wykazują odpływu członków, ale naodwrót daje się zauważyć ruch powrotny, szczególniej z pośród szeregu inższych funkcjo-

narjuszów. Ruch ten w niektórych okręgach jest nawet bardzo znaczny. Zdaniem przemawiających, objaw ten należy przypisać temu, że członkowie innych Związków, obserwując działalność naszego Związku dochodzą do przekonania, że najpoważniejsze i najżywotniesze postulaty znajdują tu należyte zrozumienie oraz są rzeczowo i poważnie opracowywane. Podkreślono m. in., że nareszcie dochodzimy wśród mas pracowniczych do tego zrozumienia, że szumnie brzmiące frazesy i demagogja, aczkolwiek napozór ponętne i błyskotliwe znajdują już coraz mniej chętnych słuchaczy, gdyż ogół przekonał się namacalnie, że są one jedynie blichtrem pokrywającym pustkę i brak programu organizacyjnego. To też objawy powrotnego ruchu w szeregi naszej organizacji należy przypisać temu, że akcja Związku, jakkolwiek może mniej szumna i krzykliwa od innych, jednak oparta na realnych i przemyślanych podstawach, znajduje coraz więcej zwolenników, w szeregach uświadomionych pracowników pocztowych.

Po zakończeniu dyskusji na ten temat, uchwalono rezolucję wzywającą koła okręgowe i miejscowe do kontynuowania tej taktyki, jako jedynie zmierzającej do dalszego wzmocnienia naszego frontu wewnętrznego.

W międzyczasie wybrana w dniu poprzednim delegacja została przyjęta przez Pana Ministra Poczt i Telegrafów.

Prowadzący delegację kol. Stangreciak przedstawiwszy delegację, na wstępie w imieniu pracowników i organizacji złożył podziękowanie Panu Ministrowi za wydanie rozporządzenia o wypoczynku w niedzielę i święta, a następnie poinformował o zmianach dokonanych w Prezydjum Z. Gł. zaznaczając, że zmiany te nie mają żadnego podłoża politycznego, lecz są jedynie wynikiem konieczności organizacyjnych. Następnie kol. Stangreciak oświadczył, że program Związku nie ulega przez to żadnym zmianom, z tą chyba różnicą, że nastąpi jeszcze większe niż dotychczas podkreślenie przez Związek tej życzliwości jaką Pan Minister i osoby obdarzone Jego zaufaniem okazywali zawsze dla postulatów związkowych.

Przechodząc do omówienia najbardziej aktualnych postulatów kol. Stangreciak zaznaczył, że Związek będzie zabiegał w dalszym ciągu o jaknajszybsze objęcie pracowników p. t. i t. jedną ustawą pragmatyczną, uwzględniającą uzgodnione z Ministerstwem Poczt zasady, a w szczególności zasadę udostępnienia wszystkim pracownikom możności ubiegania się o wyższe stanowiska w hierarchji pocztowej. Związek będzie zabiegał również o polepszenie położenia gospodarczego pocztowców przez radykalną rewizję obecnego uposażenia, wprowadzenie nowych należytości ubocznych i jednorazowe przeszeregowanie pracowników. Poruszywszy jeszcze sprawę akademji pocztowej, kodyfikacji przepisów pocztowo-telegraficznych i szereg innych postulatów, kol. prezes Stangreciak prosił imieniem delegacji Pana Ministra o poinformowanie w jakim stadjum znajdują się poruszone sprawy, oraz jakie horoskopy można przewidywać na przyszłość.

Odpowiadając, Pan Minister wyraził żywe zadowolenie, że zmiany jakie zaszły w składzie Prezydjum nie mają podkładu politycznego i dał wyraz przekonaniu, że zmiany te nie przeszkodzą do utrzymania dalszego życzliwego kontaktu między Administracją i Związkiem.

Omawiając stan w jakim się znajdują poruszone przez delegację sprawy, Pan Minister zaznaczył, że w sprawie pragmatyki będzie w dalszym ciągu dążył do usunięcia muru chińskiego pomiędzy poszczególnemi kategorjami urzędników i ma nadzieję że w poglądzie swym na terenie Rady Ministrów odosobnionym nie będzie. W sprawie poprawy położenia gospodarczego Pan Minister oznajmił, że do końca tygodnia zostanie ogłoszona uchwała o dodatkach do uposażenia, których wysokość jeszcze ostatecznie uchwalona nie została (w dwa dni później ogłoszono uchwałę R. M. o przyznaniu 45% dodatku do uposażenia. Przyp. Red.).

W sprawie przeszeregowania Pan Minister oświadczył, że sprawa ta natrafiała na poważne przeszkody i miał zamiar nawet jej zaniechać, lecz ponieważ obecnie konjunktury się zmieniły, sprawę tę podejmuje na nowo i ma wrażenie, że **do końca lutego b. r. przeszeregowanie zostanie zrealizowane.** W sprawie należytości ubocznych oświadczył Pan Minister, że pomimo trudności czynionych przez Ministrerstwo Skarbu sprawę tę przedstawi na Radzie Ministrów, gdyż ma przekonanie że Rada Ministrów nie odmówi słuszności temu projektowi.

Po wysłuchaniu odpowiedzi Pana Ministra delegacja odchodząc jeszcze raz dziękowała za wprowadzenie odpoczynku świątecznego. Po audjencji u P. Ministra, która odbyła się w atmosferze niezwykłej życzliwości, nawet serdeczności, delegacja została przyjęta przez p. Dyrektora Departamentu Ogólnego i p. Naczelnika Wydziału Ogólnego, spotykając wszędzie wielką życzliwość i zainteresowanie się postulatami Związku.

Po złożeniu szczegółowego sprawozdania z audjencji, które zostało przyjęte z oklaskami do wiadomości, przystąpiono do obrad nad ostatnim punktem porządku dziennego: wolne wnioski.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę powołania do życia komisji weryfikacyjnej dla Górnego Śląska, (Na Górnym Śląsku żaden pocztowiec nie jest dotychczas zweryfikowany! Przyp. Red.), sprawę budowy domu Związkowego w Krakowie, budowy mieszkań dla pocztowców przy budowach gmachów na urzędy pocztowe, sprawy umundurowania n. f. oraz szereg wniosków natury organizacyjnej.

Na tem porządek obrad plenarnego posiedzenia Z. Gł. został wyczerpany.

Zamykając obrady II-go plen. pos. Z. Gł. kol. prezes Stangreciak wyraził podziękowanie uczestnikom obrad za położone trudy, podkreślając niezwykłą powagę i spokój, nawet w momentach tak trudnych i drażliwych dla każdej organizacji, jak zasadnicza dyskusja w pierwszym dniu posiedzenia.

PRZESZEREGOWANIE

Znany jest powszechnie i nawet wielokrotnie już przez usta przedstawicieli Rządu potwierdzony został fakt, że personel pocztowo - telegraficzny w zaszeregowaniu do grup uposażeniowych (ustanowionych ustawą o uposażeniu z dn. 9 października 1923 r.), potraktowany został po macoszemu. Wystarczy przejrzeć wspomnianą ustawę i zaszeregowanie wojska, pracowników kolejowych, tudzież specjalne i wyjątkowe uprawnienia nauczycieli porównać z zaszeregowaniem pocztowców, a o krzywdzie jaką wyrządzono pocztowcom, każdy łatwo się może przekonać.

Nie czas dziś na szczegółową analizę przyczyn i szukanie winnych tego zjawiska. Niezaprzeczalnym jest jednak fakt, że ówczesne (z r. 1923) Ministerstwo Poczt nie wykorzystało postanowień art. 24 ustawy o uposażeniu, dającego możność lepszego zaszeregowania pocztowców.

Wieloletnie i uporczywie podejmowane starania Związku o naprawienie tej krzywdy pozostawały bez echa. Przedstawiciele b. Gen. Dyrekcji Poczt, b. Rządów, a zwłaszcza b. Sejmu, darzyli nas zawsze zapewnieniami, że radziby naprawić nasze pokrzywdzenie, cóż, kiedy nie mogą, bo groziłoby to... zachwianiem równowagi budżetu państwowego! Obserwując stosunki i partyjne walki na arenie b. Sejmu i groteskę „wielkiej akcji oszczędnościowej" p. Moskalewskiego, której zdaje się jedynym „tryumfem" było zniesienie urzędu Ministra Poczt, ogół pocztowców stracił był już nadzieję poprawy swego losu.

To też z niekłamaną radością powitaliśmy fakt ponownego ustanowienia urzędu Ministra Poczt i Telegrafów na mocy uchwały Rządu Marszałka Piłsudskiego z dnia 14 stycznia 1927 r. oraz fakt powołania na to stanowisko obecnego Pana Ministra. W dniu 26 stycznia b. r. upłynął dopiero rok od chwili objęcia urzędowania przez Pana Ministra Miedzińskiego, a już posiadamy cały szereg dowodów, świadczących niezbicie, że Pan Minister zdąża stale i konsekwentnie do poprawy bytu i warunków pracy pocztowca. Uzyskaliśmy zwiększone urlopy, w lipcu 1927 r. awanse w granicach pełnego wyzyskania preliminarza osobowego, spoczynek świąteczny w działach nadawczych i oddawczych służby pocztowej (o czem piszemy osobno), a ponadto podkreślić musimy okazaną wielką życzliwość i zrozumienie w wydanych zarządzeniach w sprawie opracowania projektu o należytościach dodatkowych, oraz projektu noweli do pragmatyki służbowej. Żywimy nadzieję, że i te projekty w niedługim już czasie doczekają się zrealizowania, po pokonaniu trudności, od Min. Poczt niezależnych.

Wprawdzie efekt awansów dokonanych w dniu 1 lipca 1927 r. był dość znaczny, jednak awanse te — wobec szczupłych kredytów na wydatki osobowe preliminowanych, oraz dzięki dotychczasowemu systemowi awansów — nie mogły usunąć wszystkich krzywd, jakie dotknęły pocztowców z racji zaszeregowania ich do grup uposażeniowych w r. 1923.

Zarząd Główny Związku przedłożył zatem Panu Ministrowi jeszcze w czerwcu 1927 r. memorjał (przedrukowany w „Poczcie" Nr. 12 - 13 z dn. 1 lipca 1927 r.), obejmujący szczegółowy projekt przeszeregowania urzędników i niższych pracowników poczt. do odpowiednich grup uposażenia na podstawie przesłużonych lat w służbie pocztowej. Projekt ten, wymagający zresztą dłuższych i szczegółowych rozważań i obliczeń, z różnych względów do tej pory nie mógł wejść w stadjum rokujące bliską realizację, a nawet krążyły już pogłoski, że zrealizowany nie będzie wogóle.

Zaniepokojony temi pogłoskami plenarny Zarząd Główny Związku, rozumiejąc doniosłość i znaczenie przeszeregowa-

nia szczególnie dla Małopolski, w toku obrad swych w dniach 15 i 16 b. m. wyłonił delegację, którą w dniu 17 b. m. przyjął Pan Min. Poczt i Tel. Po wysłuchaniu przemówienia nowoobranego prezesa Zarz. Głównego, kol. Stangreciaka, Pan Minister oświadczył delegacji, iż wznawia starania o uzyskanie środków na przeprowadzenie przeszeregowania, które — wedle przewidywań Pana Ministra — będzie, prawdopodobnie mogło być dokonane jeszcze przed końcem lutego b. r.

W związku z tem oświadczeniem Pana Ministra, w dniu 20 b. m. odbyła się w Ministerstwie Poczt konferencja szefów oddziałów osobowych ze wszystkich okręgów dyrekcyjnych, w celu uzgodnienia zasad mającego nastąpić przeszeregowania. Konferencję otworzył Dyrektor Departamentu Ogólnego Min. Poczt., Pan Zygmunt Frączkowski, oddając po zagajeniu przewodnictwo w ręce Pana Dominika Moszoro, Nacz. Wydz. Organiz. Min. Poczt. Referat o przeszeregowaniu objął Pan Aleksander Czaykowski, Nacz. Wydz. Ogólnego Min. Poczt. Z ramienia Zarz. Głównego Związku, na mocy zaproszenia Pana Nacz. Wydz. Czaykowskiego, w konferencji uczestniczyli: prezes, kol. Stangreciak, wiceprezes i przedstawiciel niższych prac. poczt., kol. Godusławski oraz sekretarz kol. Rudnicki.

Podstawą dyskusji i obrad konferencji był projekt przeszeregowania przedłożony Panu Ministrowi Poczt w czerwcu 1927 r. Chodziło obecnie o uzgodnienie i ustalenie nast. zasad:

1) czy za podstawę przeszeregowania mają być brane tylko lata służby pocztowej, czy też również i lata innej służby (np. wojskowej, samorządowej, pracy zawodowej i t. p.), zaliczonej do wysługi emerytalnej;

2) czy urzędnikom, mającym lata służby w charakterze pomocników kancelaryjnych, ekspedjentów, niższych pracowników i t. p., przy posunięciu do wyższej grupy (stopnia służb.) należy liczyć cały czas służby, czy też tylko czas od chwili uzyskania nominacji na urzędnika;

3) czy — zależnie od posiadanych lat służby i grupy płacy (st. służb.) obecnie — wskazane i możliwe byłoby posunięcie nawet o 2 grupy, czy też tylko o jedną grupę i w szczeblach płacy;

4) do jakiej grupy (stopnia służb.) należałoby posunąć kierowników urzędów w zależności od klasy urzędu. (**Nasz wniosek:** Kierowników urzędów: 1) VI kl. do X gr. pł. (stopnia służb.), 2) V i IV kl., maturzystów po 14 latach, niematurzystów po 18 latach służby — do VIII st. sł., 3) III kl., maturzystów po 24 latach, niematurzystów po 28 latach — do VII st. sł., 4) w łączności z zamierzoną reorganizacją i zwiększeniem zakresu czynności i kompetencji — kierowników u. p. II kl. do VI st. sł., kierowników u. p. I klasy do V st. służb.

Kierowników oddziałów i urzędników kontrolnych w u. p. I i II kl., maturzystów — po 24 latach służby, nie maturzystów po 28 latach służby — do VII st. sł. Referentów dyrekcyjnych po 24 latach służby do VII st. sł., wszystkich urzędników, zatrudnionych w administracji (Dyr. Poczt.) oraz urzędników grupy C b. zaboru austr. — w zaszeregowaniu traktować jak maturzystów).

W dyskusji zarysowały się znaczne i zasadnicze różnice w zapatrywaniach poszczególnych uczestników konferencji, co przypisać należy różnym ustawom służbowym, jakie w poszczególnych dzielnicach do tej pory obowiązują w spadku po zaborcach. Przedwcześnie też byłoby dziś już mówić, jakie zasady będą obowiązywały przy przeszeregowaniu, albowiem odbyta konferencja ma znaczenie tylko informacyjne, zasady zaś będą ustalone przez Min. Poczt w zależności od funduszów, jakie na ten cel będą do dyspozycji. Niemniej jednak, polegając na oświadczeniu P. Ministra, tudzież wnosząc z dokonanych do tej pory prac przygotowawczych, można już obecnie twierdzić, że przeszeregowanie, aczkolwiek może z pewnym ograniczeniem naszego projektu, w czasie niedługim już dokonane będzie definitywnie. Okoliczność, że prace te, jak również i ostateczne sprecyzowanie zasad przeszeregowania spoczywają w rękach Pana Nacz. Wydz. Czaykowskiego, znanego z wielkiej życzliwości w odnoszeniu się do naszych postulatów, pozwala żywić nam nadzieję, iż pomiędzy naszym projektem, a zarządzeniem Min. Poczt, zbyt wielkiej różnicy nie będzie.

Nad tą doniosłą dla licznej rzeszy pocztowców sprawą Zarząd Główny Związku nieustannie czuwa i codziennie niemal informuje się o stanie rzeczy, korzystając z zawsze uprzejmych objaśnień przedstawicieli administracji.

Rom-er.

ODPOCZYNEK ŚWIĄTECZNY

Jedną z najbardziej dotkliwie odczuwanych w służbie pocztowej dolegliwości było obowiązujące dotychczas niedzielne i świąteczne urzędowanie od god. 9—11 rano we wszystkich działach służby zewnętrznej. O usunięcie tego anachronizmu, nieistniejącego w żadnym z krajów na zachodzie, prowadził Związek nasz od szeregu lat usilne zabiegi. Na wszystkich Kongresach, Plenarnych Zjazdach członków Zarz. Gł., Zjazdach okręgowych i Zgromadzeniach Kół miejscowych stale wynoszono odpowiednie uchwały, w organie naszym w tej sprawie zamieszczano cały szereg artykułów własnych Zarz. Głównego, oraz nadesłanych — wszystko to jednak było bezskuteczne. Administracja nasza, szczególnie za czasów b. Gen. Dyrekcji Poczt, nie potrafiła, czy też nie chciała zdobyć się na trochę odwagi wobec uroszczeń nielicznej garstki obywateli ze świata drobno - kupieckego, którzy w błogim spokoju święłują soboty, interesy zaś swoje przywykli załatwiać w niedziele.

Dopiero obecny Pan Minister Poczt polecił wydać zarządzenie, zawarte w Dz. Urz. Min. Poczt Nr. 1 z dnia 7 stycznia 1928 r. znoszące niedzielną służbę zewnętrzną dla publiczności w kasach, oddz. nadawczych i oddawczych poczty paczkowej i t. p. Nadal obowiązuje natomiast niedzielne urzędowanie dla sprzedaży znaczków pocztowych i druków płatnych, przyjmowanie zwykłych i poleconych listów, oraz wydawanie gazet, przesyłek pośpiesznych i paczek z żywemi zwierzętami.

Wspomniane zarządzenie, z uwagi na to, że Dzienniki Urzędowe b. często niedostępne są dla szerszego ogółu Kolegów, drukujemy w całości poniżej i radzimy Kolegom, we własnych ich interesie, trwale je przechować.

GODZINY URZĘDOWE W SŁUŻBIE POCZTOWEJ, TELEGRAFICZNEJ I TELEFONICZNEJ.

I. Służba pocztowa.

1) Pocztowa służba zewnętrzna dla publiczności odbywa się we wszystkich urzędach pocztowych tylko w godzinach urzędowych, które w dni powszednie trwają zasadniczo od godz. 8 do 12 i od 15 do 18.

2) Godziny urzędowe w pocztowej służbie zewnętrznej dla publiczności w niedzielę i w dni świąteczne, wymienione w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 listopada 1924 r. (Dz. Urz. G. D. P. i T. Nr. 50 z r. 1924, poz. 206) oraz w ustawie z dnia 18 marca 1925 r. (Dz. Urz. G. D. P. i T. Nr. 19 z r. 1925, poz. 52) trwają od godz. 9 do 11 tylko dla sprzedaży znaczków pocztowych i druków płatnych, przyjmowania zwykłych i poleconych przesyłek listowych, oraz wydawania gazet, przesyłek pośpiesznych i paczek z żywemi zwierzętami.

3) Służbę doręczeń w dziale pocztowym w niedziele i święta we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych tak w miejscowym jak i zamiejscowym okręgu doręczeń ogranicza się w ten sposób, że doręczeniu w tych dniach podlegają:

a) przesyłki pośpieszne z wyjątkiem telegraficznych i pośpiesznych przekazów pocztowych,

b) awiza na wymienione pod a) niedoręczane przesyłki i na paczki zwykłe z żywemi zwierzętami.

4) W święta Nowego Roku, pierwszego dnia Wielkiej Nocy, Trzeciego Maja, pierwszego dnia Zesłania Ducha Świętego, Bożego Ciała i pierwszego dnia Bożego Narodzenia zewnętrzna służba pocztowa oraz służba doręczeń przesyłek pocztowych ustają w zupełności.

5) Przy zbiegu niedziel i świąt obowiązuje w drugim, ewentualnie i trzecim dniu świątecznym normalna służba zewnętrzna od godz. 9 do 11 oraz jednorazowe doręczanie wszystkich przesyłek pocztowych.

6) Jeśli drugim dniem świątecznym jest jedno ze świąt, wymienionych powyżej w punkcie 4), to w pierwszym dniu świątecznym obowiązuje normalna służba zewnętrzna od godz. 9-ej do 11-tej, oraz jednorazowe doręczanie wszystkich przesyłek pocztowych.

7) Dyrekcje Poczt i Telegrafów mogą we własnym zakresie działania ustalać godziny urzędowe służby zewnętrznej dla poszczególnych urzędów pocztowych IV, V i VI klasy, w zależności od miejscowych stosunków gospodarczo-społecznych i komunikacyjnych aż do zaprowadzenia służby jednorazowej, jednak z tem ograniczeniem, że czas trwania służby nie może wynosić mniej niż 7 godzin dziennie.

8) O ile stosunki miejscowe tego wymagają, mogą Dyrekcje Poczt i Telegrafów we własnym zakresie działania wprowadzać w poszczególnych urzędach pocztowych lub w niektórych ich działach całodzienną służbę zewnętrzną z tem jednak ograniczeniem, że nie może ona trwać dłużej, niż do godziny 20-tej.

9) Godziny urzędowe w służbie wewnętrznej regulują Dyrekcje Poczt i Telegrafów w zależności od miejscowych warunków komunikacyjnych i wielkości ruchu pocztowego.

10) Zależnie od miejscowych stosunków i połączeń pocztowych regulują Dyrekcje Poczt i Telegrafów godziny urzędowe w służbie zewnętrznej i wewnętrznej w agencjach pocztowych, z tem atoli zastrzeżeniem, że służba zewnętrzna musi trwać przynajmniej godzinę przed odejściem i godzinę po nadejściu poczty, jednak nie później niż do godz. 20-tej.

11) Urzędy i agencje pocztowe, do których cały lub główny materjał pocztowy nadchodzi wieczorem po godzinach urzędowych, winny w ciągu jednej godziny po nadejściu poczty wydawać czasopisma, jednak nie później niż do godz. 20-ej.

12) Jeżeli służba wewnętrzna bezwzględnie tego wymaga, mogą urzędy pocztowe za uprzedniem zezwoleniem przełożonej Dyrekcji Poczt i Telegrafów przerwać służbę zewnętrzną na czas niezbędnie potrzebny do wyrobienia nadeszłego lub wysyłanego materjału, jednak nie dłużej niż na 30 minut.

13) Celem zapobieżenia zastojowi w doręczaniu przesyłek w dniu następującym po dniu z ograniczoną służbą doręczeń, winny odziały służby doręczeń w tym dniu tak wcześnie rozpocząć urzędowanie, a personel doręczający przesyłki tak wcześnie do służby się stawić, żeby materjał zaległy i nadeszły do doręczenia — na czas i w całości został wydzielony, a doręczanie mogło się rozpocząć o zwykłej godzinie.

II. Służba telegraficzna i telefoniczna.

1) Według czasu urzędowania w dziale telegraficznym i telefonicznym dzielą się urzędy na 4 kategorje:

a) „N" urzędy pełniące służbę bez przerwy we dnie i w nocy,
b) „N/2" urzędy pełniące służbę od godz. 7-ej do 24-ej,
c) „C" urzędy pełniące całodzienną służbę w czasie letnim, t. j. od 1/IV do 30/IX, od godz. 7-ej, w czasie zimowym, t. j. od 1/X do 31/III od godz. 8-ej do godz. 21-ej,
d) „L" urzędy pełniące ograniczoną służbę dzienną, t. j. od godz. 8-ej do 12-ej i od 15-ej do 18-ej.

2) Na podstawie powyższego podziału Dyrekcje Poczt i Telegrafów ustalają w poszczególnych urzędach godziny urzędowe w służbie telegraficznej i telefonicznej, zależnie od potrzeb miejscowych.

3) Godziny urzędowe w służbie telegraficznej i telefonicznej w agencjach pocztowych regulują przełożone Dyrekcje Poczt i Telegrafów zależnie od potrzeb miejscowych.

4) W niedziele i święta, wymienione powyżej w części I p. 4, urzędy o służbie „N" i „N/2" są czynne bez żadnych ograniczeń, w urzędach o służbie „C" mogą być godziny urzędowe ograniczone do służby „L", a w urzędach o służbie „L" do pełnienia służby od godz. 9 do 11 i od 15 do 16-ej.

5) Dyrekcja Poczt i Telegrafów, a w nagłych wypadkach również i urzędy pocztowe, mogą rozszerzyć czasowo służbę telegraficzną i telefoniczną stosownie do uzasadnionych, a w normalnych warunkach nieprzewidzianych, okoliczności i potrzeb.

O każdym takim poszczególnym wypadku winny urzędy pocztowe donieść przełożonej Dyrekcji P. i T.

III. Postanowienia dodatkowe.

1) Wszystkie urzędy i agencje pocztowe obowiązane są podać do publicznej wiadomości godziny urzędowe, obowiązujące w służbie zewnętrznej, przez wywieszenie odpowiedniego obwieszczenia w lokalu urzędowym, w miejscu dostępnem dla publiczności.

2) Po upływie godzin urzędowych urzędy pocztowe nie są obowiązane do załatwiania interesantów.

3) Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i z tym dniem tracą moc obowiązującą wszelkie sprzeczne z niem przepisy. Zarządzenie to nie narusza jednak w niczem rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 19 czerwca 1922 r. L. 15545/IX o ostatecznym czasie przyjmowania zgłoszeń na rozmowy telefoniczne międzymiastowe w urzędach telefonicznych o ograniczonych godzinach służbowych (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 28 z r. 1922, poz. 66), oraz rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 17 czerwca 1922 r. L. 2459/V w przedmiocie przyjmowania poleconych przesyłek listowych poza godzinami urzędowemi (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 28 z r. 1922, poz. 67).

Nr. 5901/II z dnia 22 grudnia 1927 r.

* * *

Zwracamy Kolegom uwagę na 2 - gi punkt III - ej części zarządzenia (Postanowienia dodatkowe), na podstawie którego po upływie godzin urzędowych urzędy nie są obowiązane do załatwiania interesantów, a więc i takich, którzy notorycznie wchodzą do lokalu urzędowego tuż przed zakończeniem względnie w chwili kończenia urzędowania i na tej podstawie z dobrze znaną nam natarczywością domagają się obsłużenia ich pomimo upływu godzin urzędowych.

W sprawie wydanego zarządzenia Prezydjum Zarz. Gł. w osobach prezesa, kol. Stangreciaka i sekretarza, kol. Rudnickiego, zwróciło się do Nacz. Wydz. Organiz., Pana Dominika Moszoro, zaznaczając, że aczkolwiek wagę tego zarządzenia Zarz. Główny należycie docenia, jednak nie uważa je za ostateczne rozwiązanie sprawy, gdyż zarządzenie to znacznej części personelu nie obejmuje, ze względu na pozostawienie wielu działów służby, czynnych w niedziele i święta. Dlatego też Zarz. Główny zwarca się z prośbą, ażeby wymienione zarządzenie mogło być uważane jako pierwszy etap w tej dziedzinie, zmierzający do całkowitego wprowadzenia odpoczynku świątecznego.

W odpowiedzi p. Nacz. Wydz. Organiz. oświadczył, że właśnie porównywa odpowiednie przepisy innych państw, w celu zastanowienia się nad możliwością ewent. zreferowania Panu Ministrowi sprawy dalszego rozwinięcia tego zarządzenia. Jednocześnie p. Nacz. Wydz. zaznaczył, że sprawa ta wymaga jednak pewnego czasu tak, aby inowacje te wprowadzić stopniowo i nieznacznie, gdyż w przeciwnym razie mogłaby nastąpić zbyt silna reakcja ze strony najbardziej zainteresowanych grup społecznych, nie przygotowanych na takie zmiany. Wychodząc od p. Naczelnika Moszory delegacja odniosła wrażenie, że jednak niezbyt odległym jest czas, kiedy niedziela i święto będzie również świętem i odpoczynkiem dla pocztowca.

* * *

W związku z ogłoszonem w Dz. Urz. Min. Poczt zarządzeniem w tej sprawie, do Zarządu Głównego Związku wpływa codziennie szereg pism i telegramów z różnych ośrodków naszej organizacji, z wyrazami radości i podziękowania dla Pana Ministra i Jego współpracowników za takż życzliwe potraktowanie tego naszego postulatu.

Na audjencji w dniu 17 b. m. delegacja Zarz. Głównego, wyłoniona na plen. posiedzeniu dała temu wyraz, składając Panu Ministrowi w imieniu zorganizowanych pracowników szczere podziękowanie.

O RZECZOWE ARGUMENTY

WKRÓTCE NADEJDZIE CZAS, KIEDY PRACOWNICY PAŃSTWOWI BĘDĄ MUSIELI JE PRZEDSTAWIĆ.

— Z Centralnej Komisji Porozumiewawczej Pracowników Państwowych otrzymaliśmy z prośbą o zamieszczenie następujący artykuł:

Prędzej czy później metody dorywczego łatania nędzy pracowników państwowych muszą się skończyć. Odwlekanie zasadniczej regulacji poborów zaognia tę sprawę tak, że rozstrzygnięcie musi być bliskie, o ile nie ma być zarzewiem wstrząsów.

Regulacja poborów wymagać będzie i ze strony funkcjonarjuszów państw. pracy, jeśli nie chcą, by decyzje, jakie zapadną, nie ciążyły nad ich przyszłym bytem.

Najważniejszą w tem zagadnieniu jest sprawa minimum egzystencji. Obliczenia Gł. Urzędu Statycznego są niezgodne z rzeczywistością, a tę niezgodność dobitnie potwierdza nędza rzesz pracowniczych. Nowa podstawa uposażeń musi odpowiadać istotnym potrzebom. To też Centralna Komisja Porozumiewawcza Zw. Zaw. Prac. Państw. podjęła pracę przy współudziale Instytutu Gospodarstwa Społecznego, zmierzającą do naukowego przygotowania matrjałów, rozstrzygających problemat minimum egzystencji. Poza teorją jednak, potrzebny jest materjał w postaci obliczeń, prowadzonych systematycznie w ciągu kilku choćby miesięcy przez samych pracowników. C.K.P. zwróciła się już raz z apelem do pracowników o nadsyłanie takich materjałów. Na wezwanie to odpowiedziała znikoma liczba jednostek, nadsyłając budżety, prowadzone w gospodarstwie domowem. Ze względu na wagę tych obliczeń wszyscy, którzy je posiadają, winni w imię dobra ogólnego natychmiast je przesłać pod adresem: Dr. J. M. Żuniak, Warszawa, Chmielna Nr. 9, Związek Maszynistów.

Minie czas wyborczej gorączki i wtedy ciała ustawodawcze, zasiadłszy do twórczej pracy, muszą mieć gotowe już materjały, które będą służyły za podstawę przyszłych uchwał. Opieszałość ze strony pracowników, dzięki której ich reprezentanci nie będą mogli przedstawić rzeczowych, ważkich argumentów, może się odbić w najdotkliwszy sposób na losie pracowników i ich rodzin.

Do pracy staną muszą nietylko pojedyncze jednostki, ale Zarządy Główne i Zarządy Oddziałów wszystkich Związków pracowniczych.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU

WARSZAWA I.

W dniu 2 grudnia 1927 r., w lokalu Związku Pracowników Handlowych odbyło się doroczne Walne Zebranie członków Koła Miejscowego, Warszawa I.

Sprawozdanie prezesa kol. Sobocińskiego i skarbnika kol. Życkiego po ożywionej, życzliwej dyskusji przyjęto do wiadomości, wyrażając ustępującemu Zarządowi, na wniosek Komisji Rewizyjnej, podziękowanie za owocną działalność.

Po uchwaleniu rezolucji, wzywającej Z. Gł. do jaknajenergiczniejszej akcji o poprawę bytu, uchwalono budżet Koła na rok 1927/8, przewidując następujące pozycje:

Przychód:

1.	Składki członkowskie	5.600.—
2.	Procenty od kapitałów	140.—
3.	Bibljoteka	1250.—
4.	Dochód z akcji towarowej	1.500.—
5.	Inne wpływy	50.—
	Razem	8.540.—

Rozchód:

1.	Wydatki Zarządu	1.500.—
2.	Reprezentacje	1.800.—
3.	Bibljoteka (zakup i oprawa książek)	500.—
4.	Personel bibljoteki	900.—
5.	Choinka	600.—
6.	Cele społeczne	400.—
7.	Inwentarz	600.—
8.	Buchalterja (akcja towarowa)	1.200.—
9.	Komorne	600.—
10.	Zapomogi	250.—
11.	Nadwyżka	190.—
	Razem	8.540.—

Wyłoniona Komisja Wyborczo - Skrutacyjna przeprowadziła wybory do Zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej, które odbyły się dnia 9 i 10 grudnia ub. r. z następującym wynikiem:

Zarząd:

Kol. Sobociński Stanisław, prezes (ponownie), Smuga Jan, wice-prezes, Grochowski Adam, sekretarz (ponownie), Panek Henryk, sekretarz, Świderek Antoni, skarbnik, Pietrzak Wacław, Politański Feliks, Pilich Michał, Nejman Marja, Cesarski Jerzy, Płużyczko Walenty, członkowie. Obiezierska Bronisława, Jagodziński Bolesław, Trepka Wanda, Jeleń Jan, Lewandowski Ludwik, zastępcy.

Komisja Rewizyjna:

Janicki Roman, przewodniczący, Bilik Franciszek, Dobek Adam, członkowie. Poniatowski Feliks, Szall Hipolit, zastępcy.

BIELSKO

Dnia 29 grudnia ub. r. odbyło się doroczne Walne Zebranie członków koła miejscowego Bielsko, z udziałem członka Z. Gł. kol. Henryka Mackiewicza i Prezesa Zarządu Okręgowego w Katowicach kol. Pyszki.

Po wysłuchaniu sprawozdania w imieniu ustępującego Zarządu kol. prezesa Koła Müllera i skarbnika kol. Piwowarczyka, zebrani na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielili ustępującemu Zarządowi absolutorjum oraz wyrazili podziękowanie za dotychczasową działalność.

Nowy Zarząd Koła został wybrany przez aklamację i ukonstytuował się następująco: kol. kol. Sordyl, prezes, Gąsior, vice-prezes, Piwowarski, sekretarz, Piwowarczyk, skarbnik. Seibert, Bydliński, Weczerek, Ruszkiewiczówna, Listwanówna, Drozd, Krawiec, Kolonko, członkowie.

Komisja Rewizyjna:

kol. kol. Beranek, Kałuscha, Trzaskalik.

W czasie obrad podnoszono dodatnio wynik akcji sprzedaży nalepek na sanatorjum (wszystkie nadesłane nalepki na kwotę 1100 zł. zostały rozsprzedane!), zaznaczając, że stało się to dzięki niezwykłej solidarności kolegów, gdyż **w okręgu Bielska niema ani jednego pracownika, któryby do Koła nie należał.**

Za zasługi położone przy tak wspaniałem zorganizowaniu Koła, uchwalono wniosek nadania przechodzącemu na emeryturę kol. Müllerowi tytuł prezesa honorowego Koła miejscowego.

RYBNIK

Dnia 8-go stycznia odbyło się doroczne Walne Zebranie Koła miejscowego w Rybniku.

Po zagajeniu zebrania i przeczytaniu porządku dziennego przez prezesa koła miejscowego kolegę Piełkę wybrano marszałkiem zebrania kolegę Deptę. Nastąpiło sprawozdanie z działalności całorocznej prezesa, skarbnika i komisji rewizyjnej, które przyjęto oklaskami, a w dowód uznania pracy wykrzyknięto: „Ustępujący Zarząd niech żyje!".

Przystąpiono do wyboru nowego Zarządu w skład którego weszli: prezes — Piełka Maksymiljan (ponownie), wiceprezes — Henkełman Józef, sekretarz — Matejczyk Paweł (ponownie), zast. sekr. — Racki Jan (ponownie), skarbnik — Brysz Paweł (ponownie), Komisja Rewizyjna — Jońca Robert, Depta Jan i Małon Paweł.

Po ukonstytuowaniu się nowego Zarządu przystąpiono do obrad nad najważniejszemi zagadnieniami. Po ożywionej i obszernej dyskusji uchwaliło zebranie jednogłośnie 8 rezolucyj w sprawach: 1) wyrażenia zaufania Zarządowi Głównemu jak i Okręgowemu, 2) doraźnej i ogólnej poprawy bytu, 3) podwyższenia etatów osobowych w poszczególnych urzędach tutejszego koła, w których ruch z miesiąca na miesiąc ciągle się wzmaga i w których urzędnicy pracują do 12 godzin dziennie, 4) weryfikacji urzędników na terenie Górnego Śląska i stabilizacji, 5) gruntownego zreorganizowania systemu pomocy lekarskiej dla urzędników państw., 6) dodatku mieszkaniowego, 7) zastępowania w razie potrzeby urzędników w ruchu starszymi funkcjonarjuszami niższymi, 8) konieczność czynienia zabiegów, ażeby przy przyszłych wyborach pocztowcy otrzymali możliwie najliczniejszą reprezentację własną w ciałach ustawodawczych.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zamknął kolega prezes zebranie hasłem „Cześć Organizacji".

KALISZ:

W dniu 8.1. 28 odbyło się tu Walne Doroczne Zebranie Koła Miejscowego pod przewodnictwem kol. Guzowskiego.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Koła zdał kol. Ziółkowski, użalając się na brak zainteresowania się członków pracami związkowemi i na intrygi między kolegami.

Sprawozdanie Kasowe wygłosiła koleżanka Plutówna, a kol. Muraszew stwierdził imieniem Komisji rewizyjnej, że księgi, rachunki, dokumenty i gotówkę znalazła Komisja rewizyjna w porządku, wnosi przeto o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum i wyrażenia podziękowania za pracę. Wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono jednogłośnie.

O działalności Zarz. Głównego informował zebranych prezes Związku kol. Szczurek, zaś o działalności Zarz. Okręgowego — kol. Jaskulski.

Wybrano Komisję wyborczo-skrutacyjną, której polecono przeprowadzić wybory do Zarządu Koła, w terminie określonym.

OPŁATEK POCZTOWY W CZORTKOWIE.

Staraniem Zarządu Koła Pracowników Poczt. w Czortkowie, odbył się dnia 21 stycznia b. r. w sali „Sokoła" wspólny opłatek, oraz pożegnanie odchodzących na emeryturę dwóch członków tut. Koła, kol. Karola i Schwebla.

Do licznie zebranych pracowników i ich rodzin przemawiali, prezes Kol. Bielski, O. O. Dominikanie ks. Karpiński i Stręciwilk, oraz inni członkowie.

Uroczystość ta zakończona zabawą taneczną, przyczyniła się do zacieśnienia węzłów koleżeńskich i towarzyskich braci pocztowej.

PODZIĘKOWANIE ZARZĄDOWI KOŁA MIEJSCOWEGO TELEFONÓW MIĘDZYMIASTOWYCH.

Członkinie Koła Telefonów Mm. składają niniejszem, serdeczne podziękowanie ustępującemu Zarządowi, a w szczególności Prezesowi Kołaczowej — za intensywną pracę, dla dobra koleżanek, rezultatem której, było wprowadzenie znośnej atmosfery na Stację Tel. Mm., oraz pewnych reform, niezbędnych dla naszej egzystencji.

WYJAŚNIENIE

W niektórych okręgach Wydziały Rachunkowe Dyr. Poczt potrąciły składki członkowskie w dniu 1 stycznia b. r. w wys. 2 zł. 50 gr., co wielu naszych członków zrozumiało jako stałą podwyżkę składek, zarządzoną przez Zarząd Główny Związku.

Wyjaśniamy niniejszym, iż IX Kongres uchwalił podwyższenie składek o 50 groszy, przeznaczając podwyżkę w całości na fundusz budowy sanatorjów i uzdrowisk. Podwyżka składek obowiązuje od 1 grudnia 1927 r., zatem składka członkowska od tego dnia wynosi 2 zł.

Ponieważ jednak niektóre Wydziały Rachunkowe nie zdążyły już w dniu 1-go grudnia 1927 r. uskutecznić potrąceń składek w wysokości 2 zł. (potrąciły jedynie po 1 zł. 50 gr.), przeto w dniu 1-go stycznia b. r. potrąciły w wysokości 2 zł. 50 gr., a więc różnicę za dwa miesiące.

Zarząd Główny
Związku P. P. T. i T.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Dnia 11 stycznia 1928 r. zmarł po krótkich cierpieniach szafner pocztowy kol. **Golik Augustyn** z Dębu. Ś. p. Golik Augustyn był członkiem koła miejscowego II, w Katowicach. W zmarłym tracimy szczerego i dobrego kolegę.

Cześć jego Pamięci!

ZE ŚWIATA POCZTY

(Według „Interligilo de l'P. T. T." pod redakcją kol. P. Filliatre, Paris XVIII c.).

Międzynarodowe pozdrowienia z Ameryki. Piętnasty Kongres amerykańskiego Związku P. T. T. (National Federation of Post Office Clerks) uchwalił jednomyślnie następującą rozolucję, wysłaną do wszystkich pism pocztowców w świecie:

„Ponieważ pokój świata jest najbardziej pożądanym i najważniejszym problemem naszej kultury,

ponieważ w tym kierunku pocztowcy wszystkich krajów mogą oddać wielkie usługi,

postanawiamy, aby National Federation of Post Office Clerks, zebrana na swoim kongresie w Indianopolis, prosiła Międzynarodówkę P. T. T. o wyrażenie naszych bratnich pozdrowień pocztowcom wszystkich krajów. Międzynarodówka P. T. T. zechce zapewnić wszystkie związki pocztowców, że wszyscy pocztowcy amerykańscy jednomyślnie mają to przekonanie, że przyjaźń, pokój i zgoda są najlepszemi środkami, aby zabezpieczyć wolność i rozwój narodów.

National Federation of Post Office Clerks ma więcej zaufania do współpracy narodów i do wzajemnej dobrej woli niż do broni wojennej. Wierzymy w podstawy samostanowienia narodów. Jesteśmy przekonani, że miejsce militaryzmu musi zająć wkrótce szczerość, uczciwość i miłość".

SZWAJCARJA. „Schweizerische Post,- Zoll und Telegraphenzeitung", organ związku P. T. T. Szwajcarji, ukazujący się w językach: niemieckim, francuskim i włoskim przynosi artykuł p. t. „Z historji Związku P. T. T. w Polsce". Artykuł ten jest streszczeniem n-ru listopadowego pisma pocztowo-esperanckiego „La Interligilo de l'P. T. T.", wydanego staraniem naszego Związku w porozumieniu z redakcją „La Interligilo" w Paryżu.

CZECHOSŁOWACJA. Rząd czeskosłowacki przeprowadza stałą redukcję pracowników pocztowych. W r. 1921 liczba pocztowców wynosiła w Czechosłowacji 24 902, — w r. 1925 liczba ta spadła do 22,910, — w roku 1926 do 22,029. Budżet pocztowy na rok 1928 przewiduje dalszą zniżkę personelu urzędniczego. Natomiast zamierza adminisaracja pocztowa zaangażować większą ilość pracowników kontraktowych.

Słowacka organizacja P. T. T. złożyła w administracji pocztowej w Pradze protest przeciw pokrzywdzeniu procentowemu urzędników narodowości słowackiej przy obsadzaniu posad pocztowych. Protest zawiera zestawienie dotychczas załatwionych nominacji etatowych na Słowaczyźnie, z którego to zestawienia wynika, że na ogólną sumę dotychczasowych etatów (1515) zamianowano 748 Czechów i 767 Słowaków. Osoby narodowości czeskiej pochodzą z poza Słowaczyzny.

W tej sprawie odbyły się zebrania protestacyjne w Koszycach i w Bratysławie.

WIELKA BRYTANJA. Przewodniczący Związku P. T. T. w Anglji, kol. J. W. Bowen został wybrany członkiem rady generalnej Związków zawodowych (Trade Union Congress). Liczba oddanych głosów na kol. Bowena wynosiła 3,280,000.

Nakładem „Oxford Unionsity Press" ukazało się dzieło kol. C. F. Dandy Marshall p. t. „The British Postaffin from its beginings to the end of 1925". (Poczta brytyjska od jej założenia do końca 1925 r.). Dzieło zawiera spisy znaczków pocztowych, stemplów, druków, dokumentów historycznych z życia pocztowego, w ogólnej ilości 32,465 sztuk.

AUSTRALJA. Powstała tutaj centrala związków robotniczych w Sydney z planem działania na całą Australję. Jej nazwa: Australian Council of Trade Union. Do centrali przyłączył się związek P. T. T. Centrala ma przystąpić do Międzynarodówki Amsterdamskiej.

Ilość wydanych znaczków pocztowych. Według obliczeń dzieła „Standard Catalogue of Postage Stampo" w Europie ukazało się dotychczas 14,164 rodzajów znaczków pocztowych, w Anglji 8,922, w Afryce 10,782, w Ameryce 7,675, w Indjach Zachodnich 2,956, w Australji 2,470, — razem 46,969.

LISTY Z ZAGRANICY

Związek nasz otrzymał następujące listy w języku Esperanto:

1) Międzynarodowy Centralny Komitet Ruchu Esperanckiego.

12. Bouleverad du Théâtre,
Genève, Cvislnudo.
Genewa, 10 listopada 1927 r.

Szanowni Panowie!

Otrzymaliśmy Wasz list z 13 października i z wielką przyjemnością przeczytaliśmy o Waszej przychylnej opinji i decyzji wsprawie Esperanto. Gratulujemy Wam Waszego szerokiego horyzontu myślenia i spodziewamy się, że Wasze starania wydadzą piękny rezultat. Wiele sfer potrzebuje Esperanta, przedewszystkiem jednakże potrzebę tą odczuwają instytucje pocztowe.

Fachowcy esperanccy z pewnością dopomogą Wam w Waszej pracy, a i my nie omieszkamy Wam w razie potrzeby przyjść z pomocą na polu esperanckiem.

Przyjmijcie, bardzo szanowni Panowie, w imieniu naszego Komitetu, nasze specjalne podziękowania i życzenia.

Z wysokim szacunkiem
(—) podpis.
generalny sekretarz.

2) Le Mans (Francja), 1 grudnia, 1927.

Składam serdeczne dzięki Związkowi Polskich Pocztowców z powodu wydania n-ru „Interligilo" o Polsce. Numer ten bardzo zainteresował mnie i kolegów moich.

A. Bodercau Achille,
Agent principal des P. T. T.
Le Mans, Sarthe,
Francja.

3) Liège, Belgja, 23 listopada, 1927

Jako belgijski Delegat „Ilepto" i jako belgijski urzędnik telegrafu dziękuję Wam bardzo za przystąpienie do Ilepto i za wydanie Waszego n-ru esperanckiego o Polsce.

Zasyłam serdeczne pozdrowienia i ukłony dla Kolegów polskich.

PRZEGLĄD PRASY

„Kurjer Polski" z dnia 22 stycznia zamieszcza artykuł z ruchu zawodowego pocztowców, który poniżej drukujemy, z uwagi na zawarte w nim ciekawe reminiscencje, dotyczące przejawów życia związkowego.

PRACOWNICY POCZTOWI.

Ruch zawodowy w Polsce daleki jest jeszcze od uświadomienia sobie pełni swych celów i przeznaczeń. Chociaż bowiem w niektórych organizacjach przebłyski dążeń programowych przyoblekają się w wcale bogate płomienie, nawet przerzucając się na ciała central, i zaczynające ciążyć nad ich wzajemnemi koligacjami, to jednak ogół związków z przyczyn wielorakich idzie po linji małego oporu, jednostronnie pojmując swe praktyczne zadania. Dociekanie wszystkich składników powyższego stanu rzeczy, i opatrywanie refleksjami udziału w nim samym czynników kierujących w związkach zawodowych, oraz biernego oporu idącego od dołu członków organizacyj zawodowych, zaprowadziłoby dość daleko, zapewne odkrywając niejedną niespodziewaną przesłankę myślową. Lecz niezależnie od dość niejednolicie zarysowanych konturów działalności organizacyj zawodowych w Polsce, coraz częściej uwypuklać poczynają się przejawy idące w kierunku jeżeli jeszcze nie zupełnie może twórczym to rzucające należne oświetlenie na nurtujące podskórne prądy i wzbierającą na sile dążność do konkretnego rozszerzenia ram i charakteru związków. Sumowanie tych wysiłków i terenów z których wyrastają, daje bogate pole do zestawień i wniosków natury socjologicznej. Jednym z najbujniej przeorywanych ugorów jest płaszczyzna zainteresowań artystycznych. I jeżeli akcja organizowania bibljotek i czytelni nie przynosi biorąc przeciętnie rezultatów współmiernych z założeniem, a akcja koopertyw spożywczych i budowlanych znajduje się ledwie w stadjum zaczątkowem, o tyle tworzenie zespołów muzyczno-wokalnych wszędzie znajduje grunt wielce podatny. Czy w tych objawach tkwi tylko płytki i łatwy oportunizm, czy też jest w nich wiele głębszej treści, jest to problem do dyskusji. Dosyć, że wymieniona wyżej akcja stanowi wyraz intencyj żywo podchwytywanych i przyjmujących szerokie zupełnie serjo rozmiary.

Ostatnio z inicjatywy kultur.-ośw. przy zarządzie okręgowym zw. zaw. pracowników pocztowych w Katowicach zawiązało się kilka sekcyj między innemi „chór". Składa się on z pań i panów i ma zamiar propagować kult pieśni polskich, co ze względu na położenie kresowe G. Śląska, nie jest bez znaczenia. Zarząd chóru tworzą pp.: prezes Niemczyk, dyrygent p. Kazimierz Majerant, wice - preezs Aleksander Geyer, sekr. Józef Sieroczek, skarbnik — Jan Frach.

Powstanie chóru powitać należy, jako objaw wielce dodatni i godny naśladowania.

Staraniem urzędników centrali telegraficznej i telefonicznej we Lwowie odbędzie się w czwartek, dnia 2 lutego b. r. w salach Kasyna Oficerskiego przy ul. Fredry Nr. 1

WIECZÓR TANECZNY

Dochód przeznaczony na wdowy i sieroty po urzędnikach pocztowych.

Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia. Strój wieczorowy. Początek o godzinie 22.

Redaktor odpow.: W. Godusławski. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczty, Tel. i Telef. Rzeczypospolitej, ul. Bednarska Nr. 25.

Druk. Artystyczna, Warszawa Nowy Świat 47, tel. 35 - 80.